Ride

Ten Typ Mes

[Intro] x3
Zrobimy sobie ride
Na ride zabiore cię

Enjoying freedom, pierdolić rygor
Zróbmy to wszystko, co dziadek mój by zrobił gdyby nie wkroczył nazioli idol
I nie rzępoli Dido, Dajdo, czegoś w C-minor
f*ck give a we don't
Widok
Nie na fiołki w Napoli, gnido, a na polskie łajno
Dość regionalnych piw, chcę regionalnych anty-win
Wybierasz jabola, choć stać cię na drogie, to ten absurdalny klin
Wybierasz Kłodzko, nie pytasz o zniżki na Barcelonę
A ja się arcy jarcam, płonę, czy przy Tobie będąc starcem skonam?
A co jeśli któreś z nas lub z naszych bliskich choroba uczyni warzywem
I ile jest takich małych gwiazdek przy naszych imionach jakby
Last name brzmiało Provident?
I myślę o Tobie najlepiej, ... o sobie bynajmniej
Kryjemy warstwami zaufania tę z wątpliwości lasagnę
A w tle leci

Happy Mondays, Kendrick, Trajby, Devin, Marvin
W tle polecą
Mayfield Curtis, Annie MAC, Paul Mc Cartney

[Refren] x4
Zrobimy sobie rajd
Na ride zabiorę Cię

Mój przyjaciel jak Keith Moon młodszy kumpel jak Sid Vicious

Nie baczący na wstyd ćpun i faworyt tych złych bitches
Mógłbym nie myśleć o ich losach opalając se lewy łokieć
Ale widzę ich zmęczone nosy w każdej drogowej studzience mijanej bokiem
Mieli etos w prochach, dziś szyją preteksty, grubszy ścieg
Zostaliby kibicami Kamila Stocha bo podobno kocha ten sztuczny śnieg
Ej, też bywam biorcą, odrzućcie kamień
Ale częściej dawcą, więc może-wreszcie rolę zamień jeden z drugim
Potem same srebrne smugi fundujecie mamie ramię w ramię, zamiast ćpanie w se des zgubić
Który raz mieliśmy z przekreśloną Warszawą we dwoje mijać drogowskaz
I znów szlachcic odjebał i bliscy z konwojem, Janina Ochojska
Czy nie wiedzą, że tracimy na nich nerwów kilo?
Teraz wiedzą i zostawiam to w rearview mirror
A w tle leci..

Happy Mondays, Kendrick, Trajby, Devin, Marvin
W tle polecą
Mayfield Curtis, Annie MAC, Paul Mc Cartney

Zrobimy sobie rajd
Na ride zabiorę Cię

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!